

# #KLUCZ DO HISTORII



## POCZĄTEK II WOJNY ŚWIATOWEJ W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

ZADANIA EDUKACYJNE



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
Oddział w Białymstoku



## ZARYS WALK W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

W marcu 1939 r., w wyniku zmian geopolitycznych oraz narastającego prawdopodobieństwa wybuchu wojny z Niemcami, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego przystąpiło do opracowywania planu wojny z Rzeszą Niemiecką pod kryptonimem „Zachód”.

W ramach przygotowań do obrony przed atakiem ze strony Prus Wschodnich, 23 marca 1939 r. utworzono **Samodzielną Grupę Operacyjną „Narew”**, której dowódcą został gen. bryg. Czesław Młot-Fijałkowski, dotychczasowy dowódca 18 Dywizji Piechoty. Związek operacyjny składał się z 18 i 33 Dywizji Piechoty oraz Podlaskiej i Suwalskiej Brygady Kawalerii. Głównym zadaniem tej grupy było utrzymanie oraz zabezpieczenie linii rzek Narew i Biebrza, a także osłona linii kolejowej Grodno-Białystok-Warszawa. Pas działania SGO „Narew” liczył ok. 230 km, co pozwalało siłom podległym gen. Fijałkowskiemu jedynie na osłonę wybranej linii obrony. Sytuację w niewielkim stopniu polepszyło utworzenie na wschodniej flance improwizowanej Grupy Grodzieńskiej, której zadaniem była osłona Grodzieńszczyzny przed atakiem z Prus Wschodnich.

W kwietniu 1939 r. dowództwo SGO „Narew” sprecyzowało plany obronne. Głównymi siłami zamierzano bronić linii rzeki Narwi na odcinku Łomża-Nowogród-Ostrołęka. Potencjalny atak niemiecki w kierunku Białegostoku zamierzano zatrzymać na pozycjach obronnych pod Wizną i Osowcem. Pozycje na linii rzek w rejonie Augustowa, Osowca, Wizny, Łomży, Nowogrodu i Ostrołęki były częściowo ufortyfikowane, choć najczęściej w niewystarczającym stopniu. Kierunek grodzieński zamierzano osłaniać na pozycjach obronnych opartych o lasy Puszczy Augustowskiej, rzekę Biebrzę, a także Kanał Augustowski.

Zbliżająca się wojna zaktywizowała także społeczeństwo województwa. W Białymstoku budowano schrony przeciwlotnicze, powołano Komitet Obywatelski, na czele którego stanęli wojewoda Henryk Ostaszewski i prezydent Seweryn Nowakowski, organizowano ćwiczenia **Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej**. Społeczeństwo miasta wykazało ogromną ofiarność zbierając pieniądze na Fundusz Obrony Narodowej, Fundusz Obrony Morskiej. Gromadzono żywność, leki, papierosy dla żołnierzy. W lipcu zorganizowana została zbiórka złomu ([zobacz relację Krystyny Zawadzkiej](#)).

W planach wojennych Białystok był zapleczem aprowizacyjnym\* i medycznym dla polskich oddziałów. Była tu baza zaopatrzenia i stacja magazynowo-rozdzielcza SGO „Narew”, a także Szpital Wojenny nr 303. Miasto było też ważnym węzłem komunikacyjnym i ośrodkiem mobilizacyjnym.

Oddziały stacjonujące w Białymstoku w ostatnich dniach sierpnia opuściły miasto i skierowane zostały na inne odcinki spodziewanego frontu, jednocześnie Białystok z racji mało korzystnych walorów obronnych nie był przewidywany do obrony. W mieście zostały tylko niewielkie oddziały mające charakter jednostek rezerwowych.

\* Apropowizacja czyli zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby..



Manifestacja w Białymstoku na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

NAC

Krystyna Zawadzka, ur. 1928 r. Córka Bohdana Skrzędziejewskiego, oficera rezerwy zmobilizowanego w 1939 r., zamordowanego przez Sowietów w czasie Zbrodni Katyńskiej. Wieloletnia Prezes Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Białymstoku.

1 września obszar broniony przez SGO „Narew” nie był celem ataku większych zgrupowań niemieckich. Jedynie na styku z Armią „Modlin” niemiecka 1 Brygada Kawalerii zaatakowała broniony przez dwie kompanie Obrony Narodowej rejon Myszynca, zajmując miejscowość, a następnie przejściowo spychając pododdziały Wojska Polskiego na przedpolo Ostrołęki. W pierwszych dniach września doszło także do walk o Grajewo, które przechodziło z rąk do rąk. Natomiast na polskim prawym skrzydle pododdziały niemieckie 2 września przejściowo zajęły miasteczko Bakałarzewo nad Rospudą, jednak tego samego dnia pododdziały 41 pułku piechoty z 29 Dywizji Piechoty oraz Suwalska Brygada Kawalerii wyparły nieprzyjaciela. SGO „Narew” przeprowadziła także niewielkie uderzenia na teren Prus Wschodnich mające charakter działań rozpoznawczych. W dniach 2-4 września pododdziały Podlaskiej Brygady Kawalerii dokonały wypadów na przygraniczne tereny Prus, przy czym 3-4 września dokonano wypadu całością sił. Do wieczora 4 września Podlaska Brygada Kawalerii mimo wzięcia jeńców nie osiągnęła celów natarcia. Niewielkich wypadów od strony Raczek i Filipowa dokonała także Suwalska Brygada Kawalerii, natomiast żołnierze z 135 pułku piechoty. w nocy z 2 na 3 września przejściowo zdobyli przygraniczne Prostki ([zobacz notację Mieczysława Łapińskiego](#)).

5 września dowódcy SGO „Narew” podporządkowano także odcinek „Różan” broniony m.in. przez pododdziały 41 Dywizji Piechoty. Po walkach o Różan, 7 września 33 i 41 Dywizja Piechoty wyszły poza pas działań SGO „Narew”, walcząc następnie w ramach innych polskich zgrupowań.

7 września sytuacja w głównym pasie działań SGO „Narew” zmieniła się, ponieważ Niemcy do akcji włączyli **XIX Korpus Armijny gen. Heinza Guderiana**. W jego skład wchodziła 3 i 10 Dywizja Pancerna, 20 Dywizja Zmotoryzowana oraz Brygada Forteczna „Lötzen”. Tego dnia, żołnierze Wehrmachtu dotarli niedaleko pozycji polskich pod Wizną. Pododdziały Wojska Polskiego złożone z 3 kompanii piechoty oraz mniejszych jednostek liczyły zaledwie 720 żołnierzy, jednak miały oparcie w korzystnych warunkach terenowych oraz 16 schronach bojowych i umocnieniach ziemnych. Dowodzący odcinkiem „Wizna” **kpt. Władysław Raginis** bronił powierzonych mu pozycji do godzin przedpołudniowych 10 września. Spowodowało to opóźnienie o 2 dni niemieckich oddziałów, które planowały wyjście na tyły i okrążenie polskich żołnierzy walczących nad Wisłą. 7 września pododdziały 10 Dywizji Pancerniej bezskutecznie próbowały zająć Łomżę, ciężkie walki toczono także pod Nowogrodem, ostatecznie zajętym 10 września.

9 września polskie Naczelne Dowództwo nakazało wycofanie sił SGO „Narew” w kierunku Białej Podlaskiej i Brześcia Litewskiego. Pod wpływem jednego z oficerów sztabowych, dowódca SGO „Narew” zdecydował się jednak na zmianę koncepcji i zwrot zaczepny, przeprowadzony siłami 18 Dywizji Piechoty oraz Suwalskiej i Podlaskiej Brygady Kawalerii. Ten ostatni uderzył na Brok, starając się wypchnąć z miejscowości Niemców oraz zlikwidować przyczółek mostowy. Mimo wdarcia się do miasta,



kpt. Władysław Raginis - dowódca spod Wizny. WBH



gen. Heinz Guderian - dowódca XIX Korpusu Armijnego. NAC

Mieczysław Łapiński, ur. 1914 r. pochodził z rolniczej rodziny o tradycjach szlacheckich. Służył w 14 Dywizjonie Artylerii Konnej. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. uczestniczył m.in. w rajdzie Podlaskiej Brygady Kawalerii na Prusy Wschodnie. W okolicach Zabłudowa jego oddział został rozwiązany. Pieszo i w przebraniu wrócił do domu.

\* Lötzen to niemiecka nazwa Giżycka



gen. Ludwik Kmicic-Skrzyński - dowódca Podlaskiej Brygady Kawalerii  
w 1939 r. WBH

dowódca brygady gen. Ludwik Kmicic-Skrzyński, ze względu na wyczerpanie żołnierzy, zdecydował się na odwrót w rejon miejscowości Zaręby Kościelne. Działania zaczepne przeprowadziły w rejonie miejscowości Jakać niedaleko Śniadowa pododdziały Suwalskiej Brygady Kawalerii oraz 71 pp, które zdołały zadać duże straty jednej z kolumn należących do Dywizji Pancernej „Kempf”. Sukces ten miał jednak jedynie wymiar taktyczny i nie wpłynął w żaden sposób na dalszy przebieg walk.

Próba zwrotu zaczepnego strony polskiej doprowadziła do sytuacji, iż 10 września po przełamaniu polskich linii obronnych m.in. pod Wizną i Nowogrodem oddziały niemieckie z XIX Korpusu gen. Guderiana rozpoczęły manewr oskrzydający. 3 Dywizja Pancerna uderzyła w kierunku Brańska, natomiast 10 Dywizja Pancerna oraz 20 Dywizja Zmotoryzowana w kierunku Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego. Działania niemieckie postawiły siły SGO „Narew” w trudnym położeniu. Niemiecka 20 Dywizja Zmotoryzowana zamknęła 18 Dywizji Piechoty drogę odwrotu na wschód w rejonie Zambrowa, a mimo starań dowódcy polskiej dywizji **płk. Stefana Kosseckiego** Polakom nie udało się wyjść z okrążenia. W związku z niepowodzeniem pod Zambrowem, dowództwo SGO „Narew” nakazało odwrót w kierunku Dąbrowy Wielkiej, a następnie na południowy wschód, celem przekroczenia linii rzeki Bug. Podczas gdy brygady kawalerii pod dowództwem gen. Zygmunta Podhorskiego skutecznie oderwały się od przeciwnika, 18 Dywizja Piechoty dodatkowo wykrwawiona w dotychczasowych walkach, a także obciążona taborami wiozącymi rannych (szacowanych aż na 5 tys.) kierowała się powoli w kierunku Czyżew-Andrzejewo-Nur.

Niedaleko **Andrzejewa** doszło do ostatniej walki 18 Dywizji Piechoty przeciwko niemieckiej 20 Dywizji Zmotoryzowanej wspartej żołnierzami 10 Dywizji Pancernej, oraz 21 i 206 Dywizji Piechoty. Walki trwały od godzin porannych 12 września do rana 13 września. Około godz. 7 rano 13 września resztki dywizji w sile 6 tys. żołnierzy, w większości rannych skapitulowały, a tylko nieliczne grupy zdołały wyjść z okrążenia. Bitwa pod Andrzejewem i Łętownicą stanowiła faktyczny koniec SGO „Narew” jako zgrupowania. Podlaska oraz Suwalska Brygada Kawalerii pod dowództwem gen. Podhorskiego przesunęły się w pobliże Brańska tocząc zacięte walki pod Olszewem, Hodyszewem i Domanowem z wojskami niemieckimi, a następnie wycofując się do Puszczy Białowieskiej. 20 września z obu brygad utworzona została improwizowana Dywizja Kawalerii „Zaza”, która 29 września weszła w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga i wraz z innymi oddziałami SGO „Polesie” wzięła udział w ostatniej bitwie wojny obronnej 1939 r. pod Kockiem w dniach 2–6 października 1939 r.

Pobocznym epizodem działań wojennych na Białostocczyźnie była **obrona Białegostoku**, która została zorganizowana ok. 10 września 1939 r. przez ppłk. Zygmunta Szafranowskiego, komendanta Rejonowej Komendy Uzupełnień. Szefem sztabu został kpt. Tadeusz Kosiński. Obrona przewidziana głównie na przedpolach miasta zorganizowana została w oparciu o kombinowane pododdziały piechoty i kawalerii.



gen. Czesław Młot-Fijałkowski - dowódca SGO „Narew” oraz wojewoda  
białostocki Henryk Ostaszewski. NAC

Od strony północnej miasta bronić miał 1 i 4 szwadron z 2 pułku ułanów. Dowodził nimi rtm. Stanisław Sołtykiewicz oraz por. Władysław Wyszyński. Od południa ustawiony był batalion wartowniczy nr 32 mjr. Stanisława Chodorowskiego, zaś w środkowej części ulokował się batalion marszowy 42 pułku piechoty **por. Ignacego Stachowiaka**. Do kilkugodzinnych walk doszło 15 września 1939 r. w rejonie Wysokiego Stoczku, kiedy to zaatakował batalion zaporowy „Ehlert” z Brygady Fortecznej „Goldap”. Oddziałom polskim udało się odeprzeć cztery ataki wroga, jednak w obawie przed okrążeniem od południa i wobec przewagi wroga, żołnierze polscy wycofali się na wschód. Wojska niemieckie wkroczyły do Białegostoku 15 września 1939 r. późnym popołudniem po krótkich, ale stosunkowo zaciętych walkach. Najnowsze ustalenia historyków mówią o 4 zabitych żołnierzach niemieckich i ok. 20 polskich, co oznacza, że w wypadku walk o Białystok możemy mówić raczej o próbie obrony miasta.

Wojskowa administracja niemiecka po wkroczeniu do Białegostoku utworzyła w budynku Szkoły Powszechnej nr 1, znajdującej się przy skrzyżowaniu ulic Ogrodowej i Pałacowej obóz przejściowy. Przetrzymano w nim od 800 do 1000 mężczyzn, byli to polscy jeńcy wojenni, internowane osoby cywilne i zatrzymani Żydzi. 20 września 1939 r. po południu pod płotem otaczającym szkołę Niemcy rozstrzelali bez sądu ośmiu mężczyzn. Wśród zamordowanych był harcerz Wacław Siedlecki. Egzekucję przeprowadzono publicznie, musieli ją oglądać zgromadzeni w obozie więźniowie, których specjalnie wyprowadzono na plac przed budynkiem szkoły. Zamordowanych początkowo pochowano we wspólnym grobie na miejscu zbrodni, później zezwolono rodzinom przenieść ich zwłoki na białostockie cmentarze. W mieście rozwieszono plakaty informujące o wykonanej egzekucji. Jako powód ukarania śmiercią podano udział w rabunku, co było oczywistym kłamstwem.

Wartym odnotowania wydarzeniem było **spotkanie oficerów niemieckich i sowieckich**, do którego doszło 22 września 1939 r. w Pałacu Branickich. Wtedy też nastąpiło uroczyste przekazanie miasta Sowietom.

Jedne z ostatnich walk w woj. białostockim toczono do 26 września przeciwko oddziałom Armii Czerwonej w Puszczy Augustowskiej. Prowadziły je głównie żołnierze z Brygady Rezerwowej Kawalerii „Wołkowysk” gen. Wacława Przeździeckiego. 110 rezerwowego pułku ułanów **ppłk. Jerzego Dąmbrowskiego „Łupaszi”** przeszedł jednak inną trasę, z rejonu Grodna wycofując się aż do Janowa niedaleko Kolna, gdzie oficjalnie 28 września rozwiązano resztki pułku. Ppłk. Dąmbrowski wraz z grupą żołnierzy rozpoczął działania partyzanckie, natomiast inna grupa żołnierzy pułku dowodzona przez **mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala”** przedostała się w Góry Świętokrzyskie, rozpoczynając walkę podjazdową przeciwko okupantowi niemieckiemu.

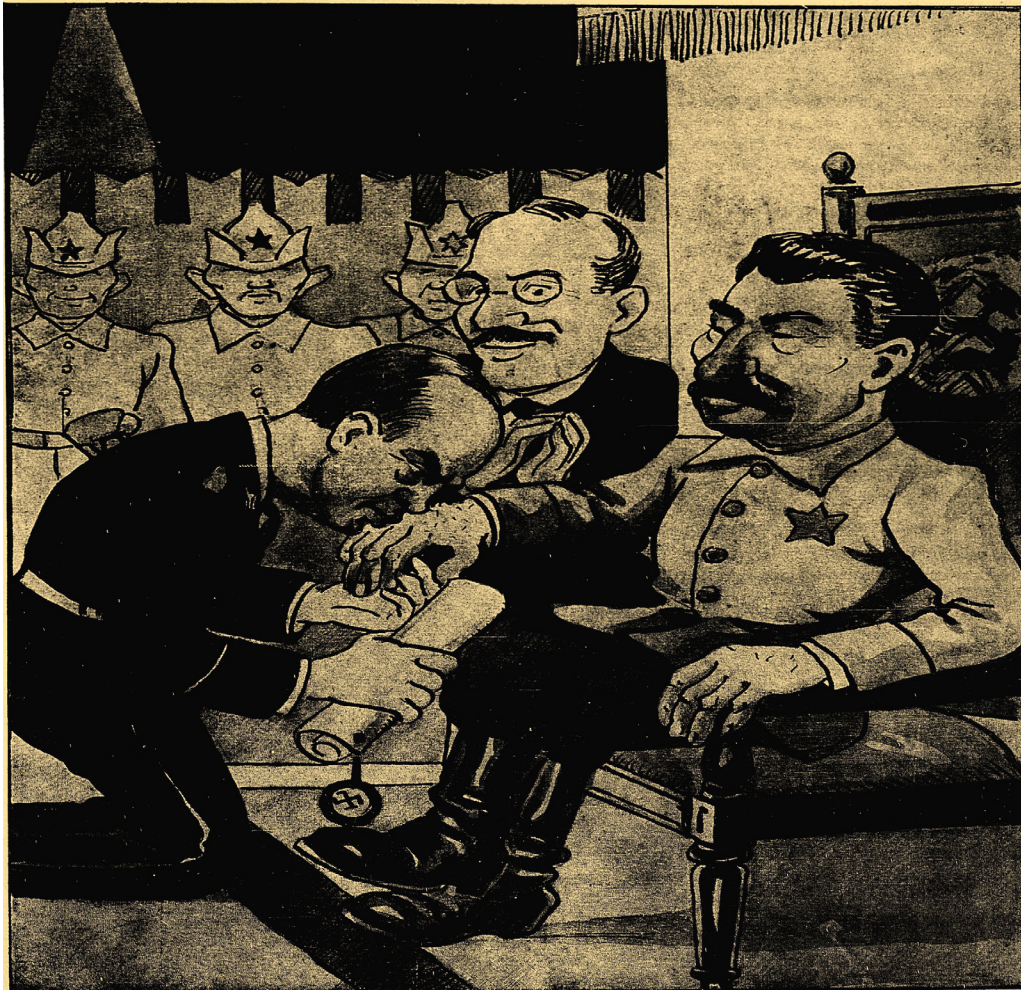
17 września 1939 r. wschodnią granicę Rzeczypospolitej przekroczyła Armia Czerwona. Zgodnie z ustaleniami paktu Ribbentrop-Mołotow wschodnie tereny Polski, w tym województwo białostockie, znalazły się pod okupacją sowiecką, a wojska niemieckie opuściły te tereny.



Białystok. Spotkanie niemieckich i radzieckich oficerów. NAC



### Hołd pruski w Moskwie



STALIN. – Pakt my tobie, Ribbentropie podpisali. Ty w rączkę nas pocałuj, pakt bierz, a co my zrobimy dalej, to jeszcze podumajem.

Okładka czasopisma  
MUCHA: szkice satyryczno-  
humorystyczne: zebrane przez F.  
Kostrzewskiego i H. Pillatego, r.  
71, nr 37 (8 września 1939), fot.  
Polona, domena publiczna

Przyjrzyj się źródłu, a następnie  
odpowiedz na następujące pytania:

1. Jaki to rodzaj źródła?
2. Jaki jest cel tego rodzaju źródeł?
3. Kogo przedstawia?
4. O jakim wydarzeniu mówi?
5. Jaka postawę prezentują pierwszoplanowe postacie?
5. Na podstawie wiedzy ogólnej, odpowiedz, jak długo wspomniany pakt przetrwał?



**Grafika rozpowszechniana  
we wrześniu 1939 r. w całej  
II Rzeczypospolitej, fot. Polona,  
domena publiczna**

Przyjrzyj się obrazowi, a następnie  
odpowiedz na następujące pytania:

1. Co to za rodzaj źródła?
2. Co, wg Ciebie, prezentuje to źródło?
3. Jaki jest jego cel?
4. Czy Twoim zdaniem źródła te spełniały swój cel?  
Odpowiedź uzasadnij.
5. Poszukaj innych źródeł tego rodzaju z okresu II  
wojny światowej. Czego dotyczą?



#KLUCZ DO HISTORII

## Obywatele!

W obliczu wydarzeń, których jesteśmy świadkami, wzywamy Was do karnej, zwartej i solidarnej postawy oraz należytego przygotowania się na wypadek wojny.

**Rząd Rzeczypospolitej, Armia i cały Naród** stanowią dziś jedno, silne i niezwyciężone zbrojne ramię, gotowe do **odparcia przemocy napaśników Niemców**. Wszyscy mieszkańcy miasta Białegostoku muszą zachować przede wszystkim spokój, ale muszą też być przygotowani w razie wojny na najgorsze, muszą zrozumieć i dać tego czynny dowód, że karne i ofiarne masy obywateli potrzebne są nie tylko w szeregach żołnierskich na froncie ale i na ulicach miast i osiedli.

Ze względu na bezpieczeństwo własne **należy natychmiast przystąpić do budowy schronów**, które już dziś muszą być rozpoczęte w różnych punktach miasta. Zrobimy to ochotczo i ofiarnie, jak już tego niejednokrotnie daliśmy dowód.

**OBYWATELE!** Wzywamy wszystkich zdolnych do **podźwignięcia łopaty do natychmiastowego stawienia się w Biurze Werbunkowym przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 54** (łopatę należy przynieść ze sobą) skąd ochotnicy skierowani będą na wyznaczone punkty do pracy przy kopaniu schronów.

Niech nikogo nie zbraknie na froncie przygotowania miasta na wypadek wojny.

Białystok, dnia 25 sierpnia 1939

Przewodniczący  
Komitetu Obywatelskiego  
Prezydent miasta  
**S. Nowakowski**

### Ofiarna praca harcerzy

Nieocenione wprost usługi oddaje ofiarna praca harcerzy i harcererek. Prócz kopania rowów przeciwlotniczych harcerze pełnią, już od tygodnia stałą służbę łączności jako gońcy i przychodzą z dużą pomocą władzom administracyjnym, wojskowym, samorządowym i Komitetowi Pogotowia Obywatelskiego.

### O wodę dla kopiających rowy

Kopiający rowy skarżą się, że nie we wszystkich punktach mają wodę. Apelujemy więc do gospodyń, aby dostarczyły wodę we wiadrach oraz kubki.

### Pogotowie informacyjne

Audycje informacyjne w okresie pogotowia obywatelskiego nadawane są obecnie od godz. 7-mej do 21-ej i obejmują wszystkie sprawy związane z przygotowaniem ludności na wypadek wojny. Komunikaty i pogadanki nadawane są co 10 minut.

### Wspomnienia Janiny Balińskiej:

Rozpoczęłam swoją działalność jako harcerka, drużynowa harcerskiej drużyny w trzydziestym dziewiątym roku (...) Ponieważ w momencie rozpoczęcia wojny byłam w Białymstoku, wobec tego na dworcu prowadziliśmy taki punkt harcerski. Polegał na zaopatrywaniu transportów żołnierzy jadących ze wschodu na zachód, na front w kanapki (...) herbatę i papierosy. Dziewczęta z drużyny harcerskiej nosiły z miasta cały szereg prowiantów, produktów, pieczywa. Ludzie byli bardzo ofiarni, dawali wszystko to co kto mógł, a sklepy zasypywały nas wprost towarem (...) Przygotowywaliśmy kanapki i w momencie, kiedy dyżurny ogłosił, że zbliża się transport wojskowy, wybiegałyśmy z prowiantem do pociągu (...) Dyżury były przez dwadzieścia cztery godziny.

### Wspomnienia Tomasza Kaszyńskiego:

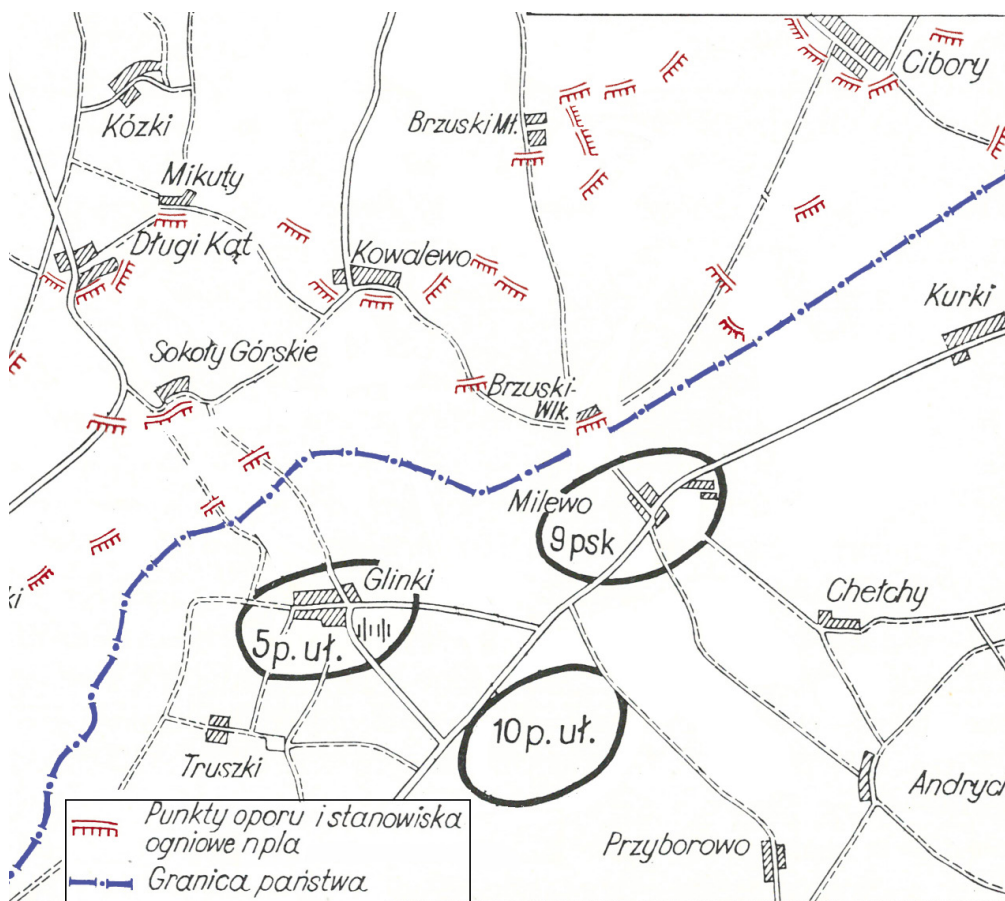
Był rok 1939 sierpień, właśnie wróciliśmy z wakacji, dużo mówiło się o wojnie, ludzie zbierali się, zbierali kosztowności na zakup broni, byłem na wręczaniu karabinu maszynowego w Białymstoku na Rynku Kościuszki, ludzie oddawali prawie wszystko, wierzyli, że Niemcy nie pokonają Polski.

Fragment wspomnienia Janiny Balińskiej, Archiwum Wschodnie Ośrodka Karta, sygn. AW I/0021 oraz Tomasza Kaszyńskiego, Archiwum Wschodnie Ośrodka Karta, sygn. AW I/0332. Wycinki prasowe pochodzą z „Kuriera Białostockiego” z 26 oraz 29 sierpnia 1939 r., nr 176 i 179, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, domena publiczna

Przeczytaj teksty i odpowiedz na następujące pytania:

1. Jakie to rodzaje źródeł?
2. W jaki sposób mieszkańcy miasta przygotowywali się do wybuchu wojny?
3. Kto się angażował w wymienione działania?





2 IX 1939 r. Około godziny 1-szej w nocy pułk przekroczył granice w rejonie Milewo. [...] Z powodu nocy szwadrony zaległy na swoich miejscach zatrzymania, dopiero z chwilą nastania dnia ruszyły naprzód. W tym samym czasie [szwadron], szedł rozpoznając po osi Brzózki Wielkie - Cibory - Koźuchy osłaniając marsz Pułku od północnego wschodu. W godzinach popołudniowych Pułk [...] wycofał się z Prus Wschodnich [...] do rejonu Przyborowo na krótki odpoczynek, bo już w godzinach wieczornych [...] wymaszerował [...] kierując się ku granicy Prus.

3 IX 1939 r. Przed świtem dnia 3 września, szwadron osiągnął lasek na południowy wschód od m. Glinki, będąc w szyku konnym. [...] Szwadron będąc w lesie został ostrzelany i natychmiast poszedł do walki pieszej, obsadzając północną część lasku na kierunku Glinki. Artyleria nieprzyjacielska zaczęła ostrzeliwać lasek, wskutek czego koniowody szwadronu zostały przesunięte na północ[ny] zachód, lasek w rejon wsi [Truszkki] Patory. [...] Około godz. 6.00 rano goniec od Dowódcy Pułku nakazywał wycofać 4-ty szwadron do koni i czekać na dalsze rozkazy, a tymczasem w rejonie m. Glinki walka stawała się coraz zaciętsza. [...] O godz. 13.00 otrzymuję następujący rozkaz: „4-ty szwadron w szyku pieszym przejdzie niespostrzeżenie do lasku [...]. Przejść granice Prus Wschodnich [...], gdzie następnie lewym skrajem [...] [na] zachód [od] Brzózki Wielkie wziąć kierunek na m. Kowalewo. Zdobyć m. Kowalewo. Po otrzymaniu, rozkazu przesunąłem się niespostrzeżenie do lasku [na] południo[wy]-zachód [od] Milewo.

**Fragment dziennika  
4 szwadronu 10 Pułku Ułanów  
Litewskich z Białegostoku został  
przytoczony na podstawie  
fotokopii maszynopisu, T. Kopeć,  
Działania wojenne szwadronu w  
1939 r.**

**Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj polecenia:**

1. Odtwórz na zamieszczonej mapie szlak jaki przeprowadził ów szwadron w dniach 2-4 września. Czy szwadronowi udało się wykonać rozkaz w pełni?
2. Czy Twoim zdaniem, takie wypady polskich oddziałów na teren Prus Wschodnich miały sens? Odpowiedź uzasadnij.



**Relacja ppłk Witolda Sztarka dotycząca dowódcy 18 DP, która prowadziła ciężkie walki pod Zambrowem i Andrzejewem. Płk Stefan Kossecki został wtedy ciężko ranny:**

*[...] wysłany patrol w kierunku rozbitego w nocy oddziału płk. [Aleksandra] Hertla<sup>1</sup> przyniósł ciężko rannego dowódcę dywizji, płk. dypl[omowanego] Kosseckiego, znalezionego wśród innych rannych. [...] gdym schylił się nad jego noszami, wziął mnie za rękę swą jedyną ręką i rzekł te znamienne słowa: »Nie rozpaczajcie, byliście dobrymi żołnierzami. Wódz Naczelny rozkazał wytrwać do dziesiątego, a wy wytrzymaliście do trzynastego«. Wkrótce przybył oficer niemiecki (podpułkownik) i zapytał mnie o dowódcę dywizji. Powiedziałem, iż jest ciężko ranny w brzuch serią z ckm. Odpowiedział: »To mężny oficer, widzieliśmy go ciągle w waszych przednich oddziałach walczących«*

**Niemiecki dowódca wojsk walczących z 18 DP – gen. Mauritz von Wiktorin odwiedził Kosseckiego i innych rannych polskich żołnierzy w niemieckim szpitalu polowym. Wtedy też miał powiedzieć:**

*Muszę oddać cześć polskiemu żołnierzowi, który bohatercko walczył; jesteście panowie, obecnie jeńcami i będziecie traktowani jako oficerowie.*

**To dzięki jego interwencji Sowietci wystawili przepustkę, która miała pozwolić płk. Kosseckiemu na przejście do Generalnego Gubernatorstwa. Ostatecznie NKWD zabrała ją dowódcy 18 DP i osadziła go w więzieniu.**

*\* Płk Aleksander Hertl był dowódcą piechoty dywizyjnej 18 Dywizji Piechoty. Zmarł 12 września 1939 r. w wyniku odniesionych ran w czasie walk pod Andrzejewem.*

11 września 1939 r. rozpoczął się atak polskiej 18 Dywizji Piechoty na Zambrow. Miało to otworzyć Polakom drogę za Bug w kierunku stolicy. Główne natarcie prowadził 71 Pułk Piechoty, który przed wojną stacjonował w tym mieście. Ponosząc duże straty wdarł się do Zambrowa, jednak kontrnatarcie Niemców uniemożliwiło utrzymanie stanowisk. Po południu polscy żołnierze otrzymali rozkaz o wycofaniu.

W nocy z 13 na 14 września 1939 r. w niewyjaśnionych okolicznościach na polskich jeńców wpadły konie, co miało doprowadzić do otwarcia ognia przez Niemców, a w następstwie tego śmierci nawet 200 polskich żołnierzy. To właśnie te wydarzenia często jest nazywane pierwszą zbrodnią wojenną Niemców przeprowadzoną na Polakach.

**Fragmenty relacji zostały opublikowane w przez K. Plutę-Czachowskiego oraz W. Wujcika w artykule *Walki odwrotowe 18 DP w czasie wojny obronnej Polski w 1939 r.* w *Wojskowym Przeglądzie Historycznym* z 1974 r. w nr. 3.**

**Odpowiedz na następujące pytania:**

1. Jaki to rodzaj źródła?
2. Jaka postawa płk. Kosseckiego została zaprezentowana w tekście?
3. Wykorzystując wiedzę ogólną powiedz, jaki los spotkał polskich oficerów osadzonych w obozach i więzieniach przez NKWD?

Kapitan Piechoty Wojska Polskiego, we wrześniu 1939 r. dowodził obroną Wizny, gdzie Polacy przez kilka dni bronili się przed przeważającymi siłami niemieckimi.



Pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego, uczestnik walk w czasie odzyskiwania niepodległości przez Polskę, w okresie międzywojennym zajmował się głównie szkolnictwem wojskowym, we wrześniu 1939 r. dowodził 18 Dywizją Piechoty, która toczyła ciężkie boje na fortach piątnickich oraz w okolicy Zambrowa i Andrzejewa.



Generał brygady Wojska Polskiego, w czasie I wojny światowej walczył w Legionach, a następnie z Ukraińcami i bolszewikami, po agresji Niemiec dowodził 1 Dywizją Piechoty Legionów, która pod Kałuszynem toczyła jedne z najcięższych walk września 1939 r. Dostał się do niewoli niemieckiej, gdzie spędził całą wojnę.



Podpułkownik kawalerii Wojska Polskiego, uczestnik I wojny światowej, razem ze swoim bratem Władysławem współtworzył Samoobronę Wileńską, która działała przeciwko bolszewikom, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w czasie wojny obronnej we wrześniu 1939 r. dowodził 110 rezerwowym pułkiem ułanów.



**Fotografie pochodzą ze zbiorów Wojskowego Biura Historycznego, Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz domeny publicznej.**

Rozpoznaj postacie związane z walkami w Polsce północno-wschodniej we wrześniu oraz październiku 1939 r., a następnie dopasuj ich imiona i nazwiska do opisu:

- **Władysław Raginis**
- **Wincenty Kowalski**
- **Jerzy Dąmbrowski „Łupaszka”**
- **Stefan Kossecki**



*Miałem 12 lat, kiedy 1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa zapoczątkowana napaścią zbrojną Niemców na nasz kraj. Mieszkałem niedaleko Białegostoku na wsi [...], już od wiosny ludzie odczuwali pewien niepokój. W rozmowach sąsiedzkich prowadzonych w wolnych chwilach dominował temat ewentualnej wojny z Niemcami, komentowano wiosenne wystąpienie w Sejmie Ministra Spraw Zagranicznych płk. Becka oraz Marszałka Rydza-Śmigłego, roztrząsano przyczyny pożaru dworca kolejowego w Warszawie, porównywano siły polskich i niemieckich wojsk. Na opłotkach wiejskich pojawiły się afisze propagandowe o polskiej armii, że jest zwarta, silna i gotowa odeprzeć nieprzyjaciela; narysowane były klucze samolotów lecących nad zwartymi szeregami piechoty i podobizna marszałka Polski. [...]*

*W dniu 1-go września [...] usłyszałem dalekie odgłosy wybuchów, a po pewnym czasie obcy warkot wysoko lecącego samolotu. Kiedy później przyszedłem do domu [...] dowiedziałem się od Ojca, że wybuchła wojna. Wojna – wojnę toczy się gdzieś daleko, a robotę swoją na gospodarstwie trzeba robić. [...] Młóciliśmy cepami i słuchaliśmy, jak kilkakrotnie w ciągu dnia przelatywały wysoko nad nami niemieckie samoloty, a potem słychać było dalekie wybuchy zrzuconych bomb. Działań frontowych w naszej okolicy nie było, ale odgłosy kanonady artyleryjskiej świadczące o toczących się walkach docierały do nas z odległej Wizny nad Narwią, gdzie oddziały polskie broniły przepraw. Ostatni raz widziałem żołnierzy polskich po 10-tym września. [...] Po 14-tym września wojska niemieckie zajęły Białystok, ale żołnierzy niemieckich nie widziałem, gdyż wkrótce wycofali się, a do nas przyszli Bolszewicy.*

W dniach 7-10 września 1939 r. stoczona została bitwa zwana **polskimi Termopilami**. W rejonie Wizny nie-wielka polska obsada schronów bojowych stawiała czoło dużo liczniejszemu oddziałom niemieckim. Pomimo klęski, zatrzymanie Wehrmachtu na 2 dni miało ogromne znaczenie. Pozwoliło to na reorganizację pozostałych oddziałów, które mogły kontynuować walkę z agresorem.

## Relacja Antoniego Czecha „Wojna na Podlasiu” znajdująca się w zbiorach Fundacji „Moje Wojenne dzieciństwo”

Przeczytaj tekst i odpowiedz na  
następujące pytania:

1. Jaki to rodzaj źródła?
2. O jakim wystąpieniu ministra Józefa Becka mowa w relacji?
3. Dlaczego Niemcy niedługo po zajęciu Białegostoku wycofali się z niego i oddali ZSRG?
4. Czy Twoim zdaniem życie na wsi po wybuchu wojny zmieniło się? Jeśli tak, to w jaki sposób? Odpowiedź uzasadnij.

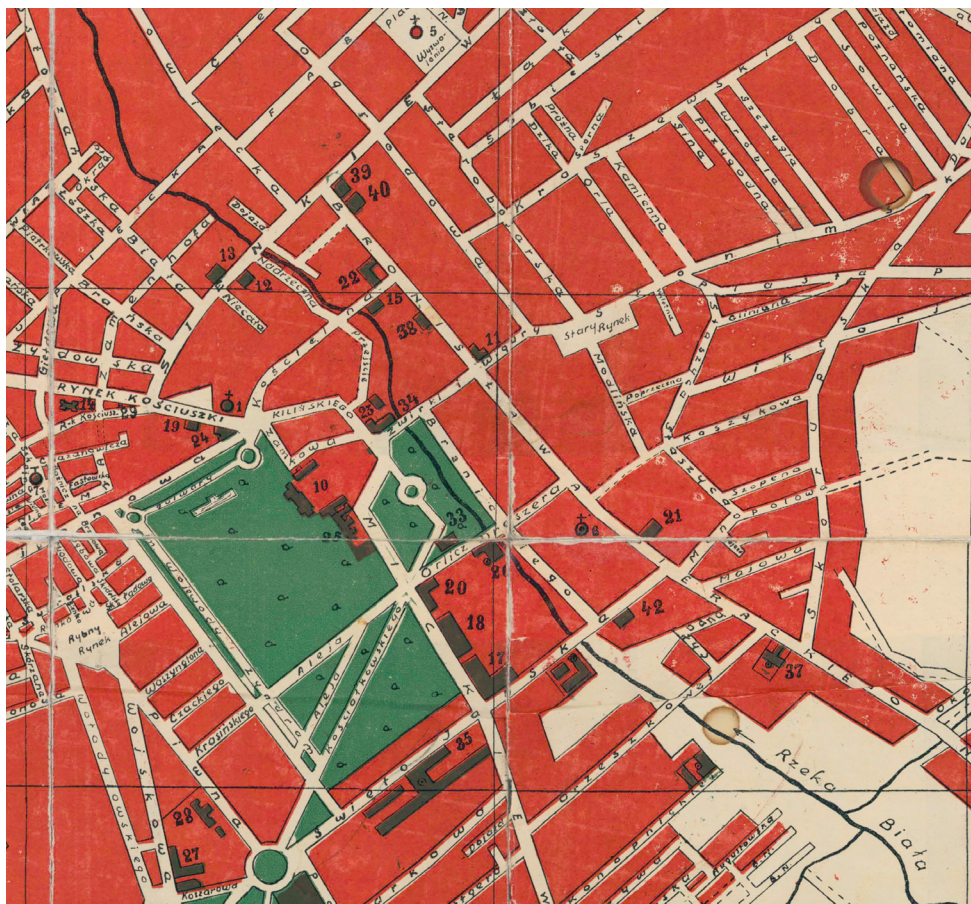
**Fragment relacji dotyczący utworzenia przez Niemców obozu dla jeńców wojennych w Białymstoku\***

Dowiedzieliśmy się, że w szkole nr 1 przy ul. Żwirki i Wigury znajduje się obóz jeniecki żołnierzy polskich. Natychmiast zgłosiliśmy się tam do pracy. Tam nie było żadnego szpitala. Ranni leżeli na podłodze, bez żadnej opieki, w strasznych warunkach. Niemcy ich nie karmili i w ogóle się nimi pod tym względem nie interesowali.

Wśród jeńców było kilku wyższych oficerów, którzy natychmiast zdjęli swoje dystynkcje. Myśmy postarały się o jednokonny wózek. Tym wózkiem wywieźliśmy ich jako ciężko chorych do szpitala, do doktora Deresza, który umieścił ich w separatkach jako furiatów\*. Było to oczywiście obliczone na to, żeby ich ratować. Pozostała masa jeniecka nadal nie otrzymywała jedzenia i nikt się nimi nie interesował. W tej sytuacji wielką pomocą byli dla nas harcerze – kolarze. (...) Pytałyśmy żołnierzy-jeńców, kto jest z okolic Białegostoku lub z miasta. Za pomocą kolarzy zawiadamiano rodziny (...) Przychodziły kobiety przynosiły całe miski racuchów. Znalazła się też zupa. Nocą rozstrzelano 12 osób.

\* 15 września 1939 r. Niemcy utworzyli obóz jeniecki, w którym przetrzymywano od 800 do 1000 mężczyzn. Byli to polscy jeńcy wojenni, internowane osoby cywilne i zatrzymani Żydzi. 20 września 1939 r. po południu pod płotem otaczającym szkołę Niemcy rozstrzelali bez sądu kilku mężczyzn.

\*\* Chodzi o szpital dla psychicznie chorych w Choroszcy.



**Fragment wspomnienia Neli Boratyn z Archiwum Wschodniego Ośrodka Karta (sygn. AW I 0063). Plan Miasta Białegostoku, 1938 r., Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, domena publiczna**

**Przeczytaj tekst i odpowiedz na pytania:**

1. Czy znana jest data dzienna rozstrzelania jeńców?
2. Korzystając z innych źródeł informacji znajdź wiadomości o rozstrzelaniu jeńców polskich we wrześniu 1939 r. w Białymstoku.

**Polecenia dla uczniów z Białegostoku:**

1. Popatrz na fragment mapy Białegostoku. Odnajdź ul. Żwirki i Wigury. Czy kojarząc dzisiejszą topografię miasta, potrafisz wskazać, gdzie obecnie znajduje się to miejsce?
2. Korzystając z innych źródeł wiedzy lub udając się we wskazane miejsce, sprawdź, czy jakaś tablica, głaz, informacja upamiętnia to wydarzenie.



#KLUCZ DO HISTORII

**Wspomnienia Tomasza Kaszyńskiego:**

Nazywam się Kaszyński Tomasz, urodzony 10 września 1927 roku (...) Przyśzedł dzień pierwszego września wojna wybuchła (...). Jak wybuchła wojna nic się w pierwszych dniach nie działo, potem był pierwszy nalot, samego miasta nie bombardowano tylko dworzec, zbombardowano parowozownię. Szok i strach, bo prawie wszystkie domy były drewniane. (...) w połowie września Niemcy wkroczyli do Białegostoku. Szli od Starosielc. Jechała lawina stali, Niemcy szli w drelachach, uzbrojeni po zęby. Byli oni w Białymstoku ponad tydzień, przy ulicy Grunwaldzkiej była nowo wybudowana w 1928 roku szkoła, tam kwaterowali Niemcy (...)” W drugiej połowie września wstał rano i zobaczyliśmy, że na naszym [podwórzu] stoi radziecki żołnierz (...)

**Wspomnienia Stanisława Jasińskiego:**

Na południe od Łomży leży wieś o nazwie Podgórze. We wsi tej mieszka nasza rodzina (...) Dom nasz jest jednocześnie świetlicą „Strzelców”, mają radio słuchawkowe na baterię. Nas młodych niewiele to interesuje, ale dorośli po wysłuchaniu dzienników stale się ożywiają i zawzięcie dyskutują. Coś wisi w powietrzu.

Wiosna przychodzi dość wcześnie, jest ciepło, do naszej wsi przyjeżdża wojsko, kawaleria na manewry, stacjonują na naszym podwórzu i w stodole, jest wesoło. Ćwiczenia mają w Czerwonym Borze, około 5 km od nas (...).

Pewnego dnia ojciec wybrał się do młyna za zbożem, było to na początku sierpnia, aż tu nagle wpada goniec i wręcza mamie kartę mobilizacyjną dla taty. Ojciec po zawiadomieniu go wraca do domu, bierze co mu niezbędne do małej walizeczki i po pożegnaniu się z nami wszystkimi odprowadzam go do autobusu. Poszedł do wojska (...).

1 września – no i stało się – wojna, zamiast do szkoły biegam po wsi i wraz z kolegami też udajemy żołnierzy. (...) Bez przerwy słychać wybuchy bomb i widać łuny pożarów, pali się Łomża, Ostrołęka, Czerwony Bór (...), po nocach słychać jak szosą z Łomży w kierunku Zambrowa jadą Niemcy (...).

Do wsi wkraczają Niemcy, na nasze podwórko zajechała niemiecka kuchnia polowa, zabroniono mamie palić w kuchni, byliśmy zdani na żołnierski wikt.

Pewnego dnia wojska niemieckie opuszczają wioskę, mówią, że przyjdą Rosjanie. I tak pod koniec września w wyniku porozumienia Niemiec i ZSRR do wsi wkroczyły wojska radzieckie.”

**Wspomnienia Janiny Alicji Kokoszko:**

Urodziłam się 30 września 1926 roku. Do wybuchu wojny ukończyłam szkołę podstawową w Ciechanowcu (...).

1 września o godz. 5 rano obudziły mnie bomby spadające na Ciechanowiec (...) 8 września naloty zwiększyły się. Był moment przed wieczorem, że myślałam, iż rodzice moi są zabici z karabinu maszynowego. Strasznie bałam się i płakałam. (...) ja i brat 3-letni nie chcieliśmy pozostać w domu i tatuś wysłał nas z mamusią w nocy na wieś. (...) Na wsi byliśmy kilka dni i wróciliśmy do domu. (...) Przez nasze miasteczko Niemcy jechali na wschód przez dwa tygodnie. Potem zaczęli wracać i w początkach października 1939 r. do Ciechanowca weszli sowieci.

**Fragmenty wspomnień  
Stanisława Jasińskiego,  
Archiwum Wschodnie Ośrodka  
Karta (sygn. II/0154), Janiny  
Alicji Kokoszko, Archiwum  
Wschodnie Ośrodka Karta (sygn.  
II/0193), Tomasza Kaszyńskiego,  
Archiwum Wschodnie Ośrodka  
Karta (sygn. I/0332)**

**Zapoznaj się z fragmentami wspomnień.  
Odpowiedz na następujące pytania:**

1. W jakim wieku, w chwili wybuchu wojny, były osoby wspominające?
2. Jak zapamiętały pierwsze chwile wojny?
3. W jakim momencie kończą się wybrane fragmenty? Jak myślisz dlaczego?

*Podczas wojny polsko-niemieckiej w 1939 r. zamieszkiwałam w Białymstoku wraz z całą rodziną. Miałam trzech synów i córkę. [...] Syn mój Waław był członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. We wrześniu 1939 r. Niemcy wkroczyli do Białegostoku. Podczas ich pobytu w mieście utworzony został obóz dla polskich jeńców wojennych w szkole przy ulicy Ogrodowej. W dniu 20 września syn mój Waław udał się w pobliże szkoły, żeby ewentualnie przekazać listy od jeńców do ich rodzin lub też podać im pożywienie. Syn mój od kilku dni, od początku istnienia tego obozu, wraz ze swymi kolegami świadczył pomoc polskim jeńcom. Tego dnia, 20 września, syn wyszedł z domu w godzinach przedpołudniowych i nie wrócił. Byłam tym zaniepokojona i rozpoczęłam poszukiwania. Po godzinie 21.00 nie wolno już było chodzić po mieście ze względu na wprowadzoną przez okupanta godzinę policyjną, więc wróciłam do domu i liczyłam, że syn wróci. Następnego dnia dowiedziałam się od ludzi, że w mieście rozwieszono są przez władze niemieckie ogłoszenia o rozstrzelaniu Polaków, wśród zamordowanych wymienione jest też nazwisko mojego syna. Mój mąż Wincenty wraz z najmłodszym synem udał się do władz niemieckich, aby prosić o wydanie ciała Waława. Władze niemieckie zgodziły się. Syn został pochowany na Cmentarzu Farnym w Białymstoku. Z relacji osób, które widziały śmierć mojego syna, wynikało, że w momencie, gdy jakiś polski jeńiec wyrzucił przez okno szkoły list do rodziny, a mój syn go podniósł, został zauważony przez Niemców strzegących jeńców i aresztowany, a potem rozstrzelany pod płotem tej szkoły (...).*

**Fragment protokołu przesłuchania świadka Anny Siedleckiej, Białystok, 8 lutego 1968 r. z akt śledztwa w sprawie zbrodni dokonanych przez Wehrmacht we wrześniu 1939 r. na Białostocczyźnie. Tekst pochodzi z publikacji: *Województwo białostockie w latach II wojny światowej. Wybór źródeł*, pod red. K. Sychowicza, Białystok 2007**

Odpowiedz na następujące pytania:

1. Jaki to rodzaj źródła?
2. Z jakiego powodu żołnierze niemieccy zamordowali Waława Siedleckiego?
3. W jakich okolicznościach matka dowiedziała się o śmierci syna?



*Od czternastego roku życia mieszkam stale do chwili obecnej w Boguszach, powiat Grajewo. Następnego dnia po wybuchu II wojny światowej, a więc 2 września 1939 r., za przykładem większości mieszkańców wsi Bogusze przeniosłam się wraz z nieletnimi synami do odległej [o] 3 km od Bogusze wsi Toczyłowo, powiat Grajewo. W Boguszach pozostawiłam cały swój dobytek, odchodząc bowiem mogłam zabrać tylko dzieci. W dniu 3 września 1939 r. około godziny czwartej–piątej rano, zauważyłam, że wieś Bogusze (od strony Prostek) pali się. Paliła się szkoła i sąsiednie zabudowania. Gdy zobaczyłam pożar, postanowiłam [...] udać się do wsi Bogusze celem ratowania swych ruchomości. Gdy znaleźliśmy się we wsi Bogusze, stwierdziłam, że więcej niż połowa budynków była już spalona. Widziałam, że przez wieś Bogusze przejeżdżało wojsko niemieckie w kierunku Grajewa. Jechało samochodami, wozami opancerzonymi i motocyklami. Gdy zatrzymałam się przed swoimi zabudowaniami, zauważyłam, że były one jeszcze nietknięte przez pożar. Akurat w tym momencie nadjechało na motocyklu z przyczepą trzech żołnierzy niemieckich. Jechali oni w całej kolumnie żołnierzy, lecz w przeciwieństwie do reszty żołnierzy zatrzymali się naprzeciw naszych zabudowań. Jeden z tej trójki żołnierzy czymś w rodzaju pistoletu strzelił w kierunku budynku mieszkalnego. Budynek ten od razu stanął w płomieniach. W chwilę potem zapaliły się inne budynki. [...] Wkrótce po podpaleniu budynków poszłam z powrotem w kierunku wsi Toczyłowo. W kilka dni potem stwierdziłam, że w całej wsi pozostało tylko kilka domów nietkniętych pożarem (...).”*

**Fragment protokołu przesłuchania świadka Sabiny Karwowskiej, Ełk, 8 stycznia 1971 r., z akt śledztwa w sprawie zbrodni dokonanych przez Wehrmacht we wrześniu 1939 r. na Białostocczyźnie. Tekst pochodzi z publikacji: *Województwo białostockie w latach II wojny światowej. Wybór źródeł*, pod red. K. Sychowicza, Białystok 2007**

**Odpowiedz na następujące pytania:**

1. Jaki to rodzaj źródła?
2. Dlaczego autorka relacji opuściła swój dom, gdy rozpoczęły się działania wojenne?
3. Jak przedstawia ona okoliczności podpalenia należącego do niej gospodarstwa?



Relacja dotycząca represji wojsk niemieckich wobec mieszkańców Suwalszczyzny

*We wrześniu 1939 r. zamieszkiwałem we wsi Nowy Dwór, powiat Suwałki. Była to przed wojną gmina Bakałarzewo. Przypominam sobie, że w nocy z 1 na 2 września 1939 r. do naszej wsi przybyła grupa żołnierzy niemieckich. Nie było ich wielu. Łącznie mogło ich być około 12 osób. Do mojego mieszkania weszło 5–6 żołnierzy. Zostałem przez nich brutalnie obudzony, gdyż w tym czasie spałem. (...) Uzbrojeni w karabiny, pistolety i granaty. Na głowach mieli hełmy. Wyprowadzili mnie na dwór, gdzie już znajdował się mój ojciec (...). Popędzili nas obu do granicznej wsi znajdującej się już na terenie byłych Prus Wschodnich – Urbanki. (...) Kiedy byłem prowadzony do Urbanek, żołnierze niemieccy kłuli mnie bagnietami. Nad ojcem nie znęcano się. W Urbankach żołnierze niemieccy bili mnie po twarzy i twierdzili niezgodnie z prawdą, że jestem polskim chorążym. (...) Rankiem wsadzono nas na platformę samochodową i dwaj żołnierze niemieccy zawieźli nas do (...) Giżycka (...). Przed miastem zostaliśmy wysadzeni z samochodu, po czym pieszo pędzeni przez ulice Giżycka. Tłum przechodniów rzucał w nas kamieniami, pluł, nawoływał do pozbawienia życia. Na terenie koszar (...) odbyło się przesłuchanie. Pytano mnie, jak przebiega linia frontu na Suwalszczyźnie. Za odmowę odpowiedzi bito mnie po twarzy. (...) Następnie zadawano mi szereg innych pytań dotyczących rozmieszczenia jednostek wojska. Bito mnie aż do omdlenia. (...) Śledztwo trwało przez kilka dni. (...) W dniach 8 lub 9 września spotkałem się z ojcem w jakiejś piwnicy-bunkrze. Następnego dnia wywieziono nas do Kętrzyna. (...) po dwóch, trzech dniach zostaliśmy wywiezieni wagonami towarowymi do Stalagu I A w okolicach Królewca. Tam umieszczono nas w obozie pod gołym niebem, zajmującym ogromny obszar. Było tam już kilka tysięcy żołnierzy i cywilów (Polaków). Przypominam [sobie], że po zajęciu Łomży przez Niemców do tego obozu zostali przywiezieni księża i alumni z seminarium duchownego w Łomży. (...) W obozie panował głód. Zdarzały się wypadki chorób epidemicznych. Wielu jeńców umarło. (...) Po dwóch tygodniach zgłosiłem się na roboty przymusowe, aby tylko jak najszybciej opuścić ten obóz, gdzie groziła śmierć. Trafiłem do Szczytna i pracowałem w majątku rolnym Nowa Parleza.*

**Fragment protokołu przesłuchania świadka Edwarda Chlebusa, Białystok, 14 lutego 1971 r. z akt śledztwa w sprawie zbrodni dokonanych przez Wehrmacht we wrześniu 1939 r. na Białostocczyźnie. Tekst pochodzi z publikacji: *Województwo białostockie w latach II wojny światowej. Wybór źródeł*, pod red. K. Sychowicza, Białystok 2007**

Odpowiedz na następujące pytania:

1. Gdzie i w jakich okolicznościach żołnierze niemieccy aresztowali autora relacji?
2. Jak żołnierze i niemiecka ludność cywilna traktowali aresztowanych Polaków?
3. W jakich miejscowościach więziony był autor relacji?
4. Jakie warunki panowały w obozie jenieckim Stalag I A i kto tam przebywał?



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
Oddział w Białymstoku

POCZĄTEK  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

#KLUCZ DO HISTORII



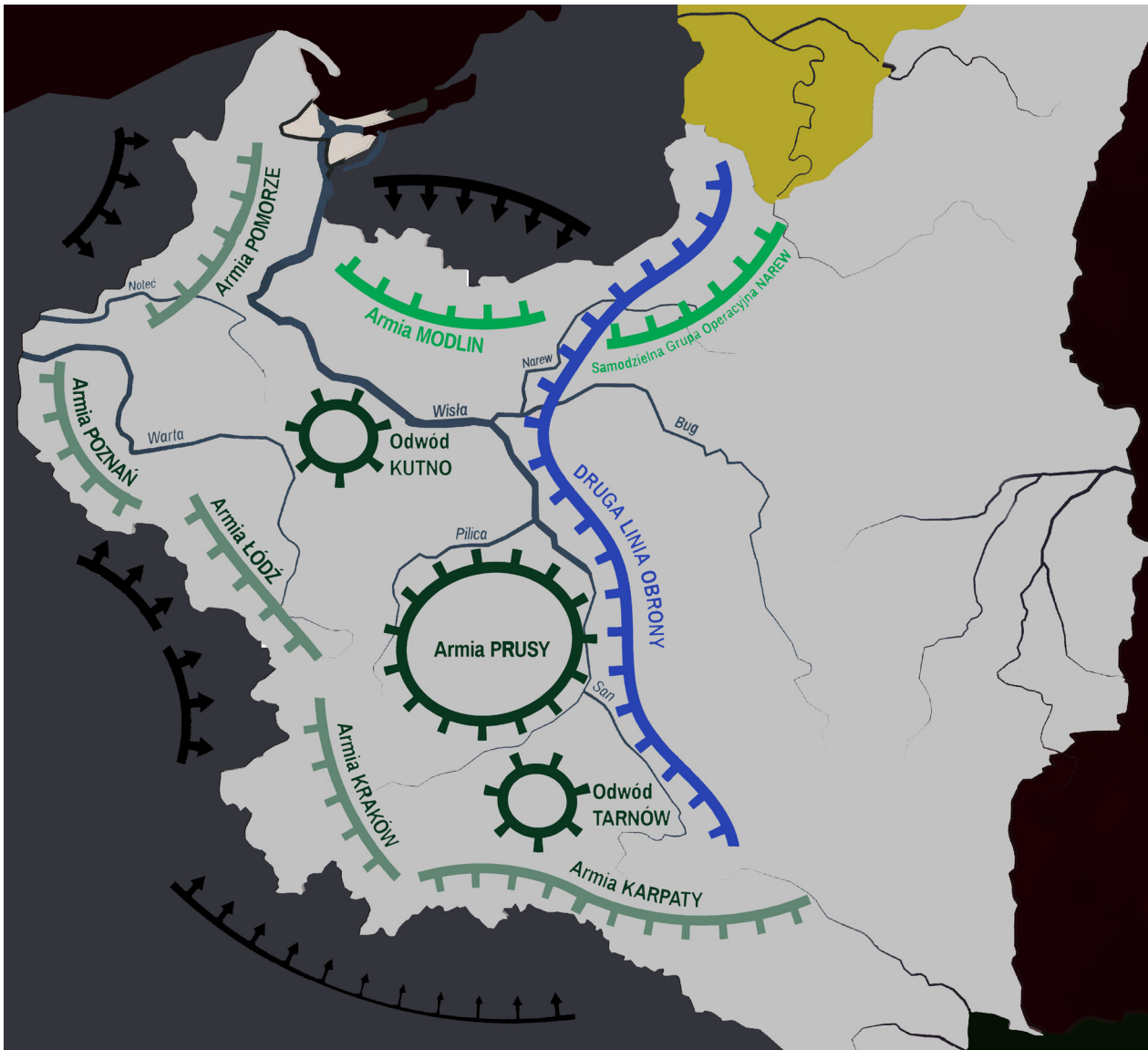
**Jeden z przykładów  
upamiętnienia - Mauzoleum  
18 Dywizji Piechoty  
w Andrzejewie, 1975 r., domena  
publiczna**

W grupach 2-3 osobowych odnajdźcie w swojej miejscowości tablice, pomniki przypominające o wydarzeniach z września 1939 r. Udokumentujcie je poprzez wykonanie zdjęcia i sporządzenie notatki informującej o wydarzeniu którego dotyczą.

Nazwa formacji wojskowej	Miejsce bitwy	Data bitwy	Dowódca
	Białystok		ppłk. Zygmunt Szafranowski
		7-10 września	Kpt. W. Raginis
18 Dywizja Piechoty	Zambrów		

Na podstawie wiedzy własnej, wpisz w tabelę prezentującą wybrane działania wojskowe toczone we wrześniu 1939 r. w województwie białostockim odpowiednie dane, które znajdują się obok.

- 42 Pułk Piechoty
- rtm. Narcyz Łopianowski
- 15 września
- Wizna
- 22 września
- płk Stefan Kossecki
- 71 Pułk Piechoty
- 135 Pułk Piechoty
- 11 września
- Grodno



Mapa II Rzeczypospolitej z  
oznaczonymi liniami obrony  
poszczególnych związków  
operacyjnych Wojska Polskiego.  
Źródło: [edukacja.ipn.gov.pl](http://edukacja.ipn.gov.pl)

Przyjrzyj się mapie, a następnie wykonaj  
poniższe polecenia:

1. Wyjaśnij cel umiejscowienia  
Samodzielnej Grupy Operacyjnej  
„Narew”.
2. O jakie rzeki została oparta druga linia  
obrony?



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**  
Oddział w Białymstoku

**Wstęp:**

Magdalena Dzienis-Todorczuk

Waldemar Tyszuk

**Opracowanie merytoryczne:**

Magdalena Dzienis-Todorczuk

Paweł Murawski

Radosław Wnorowski

**Opracowanie graficzne:**

Radosław Wnorowski

*Pomimo usilnych starań nie udało się w każdym przypadku ustalić wszystkich dysponentów praw autorskich do materiałów wykorzystanych w niniejszym materiale. Gdyby niniejszy materiał lub jakakolwiek jego część naruszała w jakikolwiek sposób prawa osobiste bądź majątkowe twórców, prosimy o kontakt: Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej w Białymstoku, ul. Warsztatowa 1a, 15-637 Białystok, tel. 85 664 57 80.*